

OŁTARZ CHRZTU PAŃSKIEGO W BIERZGŁOWIE

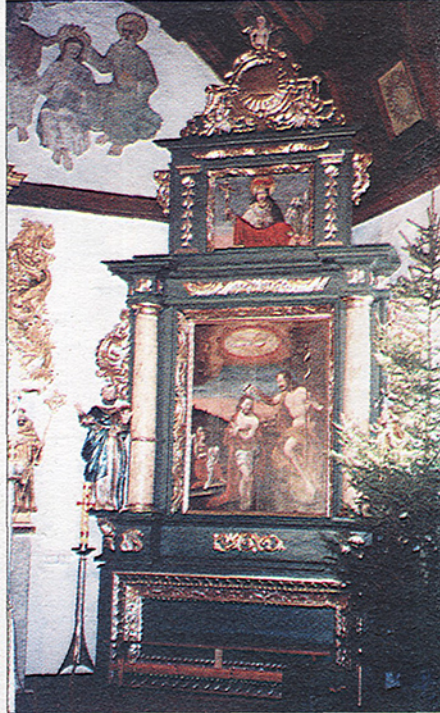
MARIAN DORAWA

Po półtora roku trwających pracach konserwatorskich do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bierzgłowie powrócił boczny ołtarz Chrztu Pańskiego. Ten zabytkowy obiekt sztuki sakralnej, datowany na 2 poł. XVIII w. z późniejszymi uzupełnieniami, ulegał stopniowej destrukcji poprzez upływ czasu oraz działanie aktywnych w drewnie owadów. W wyniku nieprzemyślanych ludzkich działań powierzchnia ołtarza była kilkakrotnie prze-malowana. Mechaniczne zniszczenia dotknęły również obu rzeźb Świętych Apostołów Piotra i Pawła, usytuowanych na konsolach po zewnętrznych stronach dwóch doryckich kolumn, wspierających profilowany architrav z ustawionym na nim zwieńczeniem. Malowane na płótnie olejne obrazy: centralny ze sceną chrztu Chrystusa w Jordanie oraz św. Barbary w zwieńczeniu ołtarza stawały się coraz mniej czytelne, zatracając swe kompozycyjne i kolorystyczne rysy.

Podjęte z inicjatywy proboszcza parafii – ks. dr. Rajmunda Ponczka prace konserwatorskie

przy tym ołtarzu były finansowane ze środków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu. Przeprowadził je zespół toruńskich konserwatorów: Zenon i Damian Lizunowie, Monika Nowocińska, przy konsultacji konserwatorskiej Anny Kwiatkowskiej.

Podczas demontażu poszczególnych części ołtarza okazało się, że za przednimi obrazami na płótnie znajdują się, odpowiadające im wielkością, dwa obrazy wcześniejsze, malowane techniką tempery olejnej na desce: centralny z powtórzoną tematyką chrztu Chrystusa oraz górny – ze św. Kazimierzem Królewiczem. Wypisany na banderoli krzyżyka w ręku św. Jana Chrzciciela rok 1685 pozwala na dokładne datowanie tego ołtarza, który z biegiem lat zmienił nieco swój wystrój plastyczny przez dodanie do istniejących płaskorzeźbionych wici roślinnych, ornamentu kampanuli i mięsistego akantu charakterystycznej kratki regencyjnej i rocaille'ów. Uzupełnień tych dokonano zapewne w 1734 r., co zdaje się potwierdzać data wyrzeźbiona na bogatej ra-



Fot. Marian Dorawa

mie antepedium. Z tego również czasu mogą pochodzić oba dotąd znane obrazy zewnętrzne.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi Księdza Proboszcza i wspierających go niestrudzonych parafian oraz przedstawicieli służby ochrony zabytków wnętrze tej zabytkowej wiejskiej świątyni zajaśniało nowym blaskiem kolejnego dzieła sztuki sakralnej, przed wiekami stworzonego na chwałę Bożą, a obecnie ocalonego od zniszczenia.

W tym wspólnym działaniu ratowania sakralnych zabytków przeszłości uzasadnienie znajdują słowa psalmisty: „Umilowałem, Panie, piękno domu Twego, miejsce przybytku chwały Twojej” (por. Ps 65).